

KIESZONKA NA MOTYWACJĘ

ANETA AUGUSTYN

GAZETA WYBORCZA, WROCŁAW

•• Koszulka rowerowa, którą Artur sam sobie zaprojektował, miała na plecach trzy kieszenie: na batonik, na mapę oraz na motywację. Wielokrotnie ścigał się w niej w górach, także podczas Transcarpatii, kiedy w kilka dni przejechał pół tysiąca kilometrów w morderczych warunkach. Już wtedy dokuczały mu bóle, ale nikt nie przypuszczał, że to będzie jego ostatni wyścig - z nowotworem.

Wierzył, że uda mu się wymknąć chorobie, tak jak udało się jego idolowi Lance'owi Armstrongowi, który pokonał nowotwór i stworzył fundację wspierającą ludzi z rakiem. Artur, 33-letni wrocławianin, informatyk i zapalony rowerzysta, miał mnóstwo planów: prowadzić portal Bikebrother, który założył dla zarażonych „cyklozą”, zorganizować wyścig kolarski w górach...

Nie zdążył, zmarł przed trzema laty. „Chciałbym, aby ta śmierć miała jakiś sens”, mówił pod koniec. Każdy z nas odczytał to po swojemu. My - przyjaciele i rodzina Artura oraz Klub Kolarski Ziemi Kłodzkiej - postanowiliśmy przejąć jego marzenia i przygotować w jego rodzinnych stronach imprezę kolarską.

Tak powstały Mistrzostwa Dolnego Śląska w Maratonie MTB im. Artura Filipiaka „Fisha”. 15 sierpnia w Zieleńcu koło Dusznik-Zdroju ruszy już trzecia edycja imprezy, w której o tytuł mistrza i mistrzyni Dolnego Śląska walczą i nastolatki, i emeryci. Chcieliśmy, żeby memorial był wyścigiem dla każdego, dlatego przygotowaliśmy do wyboru dwie pętle biegnące po malowniczych górskich stokach: 32 km dla mniej wytrwałych i 60 km dla bardziej doświadczonych. - Na wielu imprezach jest ciśnienie na wynik, za wszelką cenę. Tutaj natomiast czuć, że bardziej chodzi o uczestnictwo niż o przesadne ambicje - mówił Witold

Mokiejewski, były wicemistrz świata i uczestnik Wyścigu Pokoju, który startował w Zieleńcu.

Patronem maratonu jest Ryszard Szurkowski, najlepszy polski kolarz wszech czasów. Na starcie w tym roku ponownie pojawi się, honorowo, reprezentacja Polski MTB, m.in. Małgorzata Włoszczowska i Ola Dawidowicz. - Trasa w Zieleńcu jest ciekawa i wymagająca, popieramy też ideę, jaką jest upamiętnienie Artura, entuzjasty kolarstwa. Zwycięzca dostanie od nas koszulkę z autografami mistrzów - obiecuje Andrzej Piątek, trener kadry narodowej w kolarstwie górskim.

Zapraszam na Dolny Śląsk, do Zieleńca wszystkich, którym nie brak motywacji, zwłaszcza uczestników Gazetowej akcji „Polska na rowery”. Dopóki będziemy się ścigać w tym memoriale, pamięć o moim bracie będzie wciąż obecna.

PS Szczegóły, lista startowa i dokładny opis trasy na www.memorial.bikebrother.pl. ☺